

Fabijański, Powstaniec (prod. Ramzes) / Powstaniec

Fabijański x Sarius x Feno x Intruz x Sokołowianie prezentują utwór "Powstaniec" (prod. Ramzes)

Ćwiek skórę przebił
krew pił przebiśnieg
proszę cię Panie powiedz mi co w trawie piszczy
przed tym i przyplływ wyrzuci grzechy na brzeg
chwycę sierp albo kamień
przeciw wrogom ojczyzny
musi nie wróci zamiast mnie na tarczy orzeł
módl się za mnie nim uleci duch pasterza
zanim duch upadnie, wskaż mi grób Panie Boże
zanim skowronek wyśpiewa mi o czym szumi wierzba

przebiśnieg
o wiośnie sen
o wiośnie sen...

Tnący zimny wiatr w posępny dzień

[Ref:]

W ciężkim futrze od potu i łez, po Twój uśmiech znów idę na rzeź
Proszę uświęć mi środki i cel, (potem) pozwól umrzeć oszukując śmierć x2

[Fabijański]

Moja siła płynie z rozumu i z serca, a odwagi nie zakląłem w swoich pięściach
Pełen wiary i nadziei szukam szczęścia kładąc wszystko na szali, żeby wygrać kiedy przegram
Nie chcę strzelać żeby zabić, nie chcę bić żeby zranić chce patrzeć na świat oczami tych co nigdy
Walczyć słowami nie kulami i kiedy zostali sami sponiewierani odrzuceni i wyśmiani nie zwątpili
Stare rany ciągle krwawią jak krwawiły
Stoję nagi, ale bez poczucia winy
Słowa prawdy znów przełykam zamiast śliny,
Bo chcę karmić nimi tylko tych co na to zasłużyli
Jestem nikim i każdym jak wszyscy
Jestem silny i słaby jak Ty
Choć wiele razy chcieli złamać mnie jak tipsy to
Wbrew Jego woli tu się nie wydarzy nic

[Ref:]

W ciężkim futrze od potu i łez, po Twój uśmiech znów idę na rzeź
Proszę uświęć mi środki i cel, (potem) pozwól umrzeć oszukując śmierć x2

[Sarius]

Miałas rację kochanie, gdy mówiłem oddałbym za Ciebie życie, kłamałem
Oddałbym za Ciebie życie, ale nie poza krajem,
A Ty mały urwisie musisz mi to wybaczyć potem to wytłumaczyć mamie !
Nasze ciepło herbaty by mi stanęło w gardle jeśli na emigracji, synu patrz teraz na mnie !
Będziesz się dzielił po Polsku opłatkiem,
Pamiętaj tatę i już nie bądź zły na mnie
Zrozumiesz po czasie, krew zostaje na szpadzie, to Ci po mnie zostanie
Bycie Polakiem na Amen
Wołają wszystkich na bramę
(na rzeź)

przebiśnieg
o wiośnie sen
o wiośnie sen...

Rzucam światło nadziei jak on słowa na kamień ...
Tnący zimny wiatr w posępny dzień ...
Jak upadnę to wiedz, że na pewno powstanę

przebiśnieg
o wiośnie sen
o wiośnie sen...

